

Pismo to wychodzi codzien
oprócz świąt uroczystych,
niezawodnie o godz: 4
po połudn: w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:

Kwartalna.....złp. 12.
Miesięczna..... „ 8.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wicr: g. 15.



eta Krakowski

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
7	27 7. 443	† 7.0	† 1.0	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz.
20 12	„ 7. 608	10.8	† 0.5	Połud. zachodni mocny	„	„
3	„ 7. 664	12.2	† 1.0	Zachodni mocny	„	Deszcz.
9	„ 8. 094	† 7.2	-- 1.0	Połud. zachodni słaby	Pogoda	Grad.

Część Urzędowa.

— K R A K Ó W. —

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM,
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Mocą postanowienia Senatu rządzącego z dnia 11 b. m. Nro.2048. przedsięwziętą będzie w biurze Wydziału w dniu 25. b.m. od godziny 10tej z rana licytacja publiczna dzierżawy poboru konsumcyjnego żydowskiego w obwodzie kazimirskim na lat trzy, od dnia 1 czerwca r. b. zaczynając.— Cena pierwszego wywołania wynosi złp. 45696 tytułem rocznego czynszu, czyli miesięcznie złp. 3808. Każdy przystępujący do licytacji złożyć ma na vadium złp. 4569. gro: 18, warunki przez Senat rządzący zatwierdzone znajdują się w Wydziale do przeyrzenia każdego czasu.—
Kraków dnia 16 maja 1832 r.

Bartł.

Gadomski S. W.

(2raz)

Wdniu 25 maja 1832 r. o godzinie 10 ranney na Kazmierzu przy Krakowie, w ka-

mienicy pod L. 66 wdrodze exekucyi sądowej odbędzie się publiczna licytacja na wydierżawienie przychodów z kamienicy zwyczaj wspomnioney a to na lat dwa to jest; od pierwszego lipca 1832 roku do podobnegoż dnia miesiąca w roku 1834. Chęć licytować mających za opatrzonych w Vadium złp. sto podpisany na czas i miejsce oznaczone za prasza.

Warunki tej dzierżawy przed rozpoczęciem licytacji odczytanemi zostaną.

Kraków 18 maja 1832 roku.

Teodor Jaworski Kom. Sąd.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOSCI Z POCZTY W CZORAYSZEY.

Paryż 8 Maja.

Dziennik *la France Nouvelle* zawiera następujący artykuł z Londynu: »Pełnomocnicy rosyjski i belgijski, wymienili pomiędzy sobą ratyfikacye traktatu z dnia 15 listopada 1831 r. Wymiana ratyfikacyi konweniencyi dotyczącej się twierdz belgijskich, nastąpiła nazajutrz z rana to jest dnia piątego maja.»

W Bruxelli tworzy się legijon polski w służbie belgijskiej, pod dowództwem generała Daine zostawać mający.— Generał ten mówi po polsku, gdyż za czasów Napoleona dowodził pułkiem polskim. (*G.Pr.Stanu*)

Pomimo wszelkich pogłosek, nie masz obawy, aby N. Cesarz Mikołaj, wczemkolwiek potwierdzać miał postępowania króla hollenderskiego, któreby niechnęły duchem pokoju.— Zdrowie ministra Perrier, niepodlega już niebezpieczeństwu. Główną przyczyną jego choroby, miało być mocne zmartwienie, gdy mu dano znać o krwawych rozruchach kannibalów, pod czas wybuchnienia cholery w stolicy Francji. W ten czas, żalem ściśniony zawoławszy: »Czy znowu dzień 2 września następuje?» (*) po wydaniu stosownych rozkazów, położył się do łóżka i w nocy zapadł na cholere.— Nie masz jeszcze urzędowej pewności o schwytaniu księżny Berry na wziętym rzeczywiście parowym statku *Karol Albert* z kilkunastu osobami jej orszaku. Atoli sam *Monitor* donosi, że w liczbie poymanych znajduje się dama około 35 lat licząca, która gdy się okaże, iż jest księżną Berry, natychmiast na fregacie francuskiej do Anglii odesłaną zostanie. Okoliczność ta w krótkce się wyjaśni.— Rozeszła się także onegdaj wiadomość, iż książę Angouleme pokazał się i wylądował na brzegach Normandyi, i że w tym samym czasie, jeden z dawnych generałów przybył do wojska Wandei.

Dnia 9 Maja.

Monitor potwierdza wiadomości o schwytaniu okrętu parowego *Karol Albert*, lecz co się tycze księżny Berry, rzecz dalszemu wyjaśnieniu zostawia.— W Montauban zaszły także mocne rozruchy. Wysłano tam znaczny oddział konnicy.— Wyzdrowienie Pana Perrier spieszenie idzie do pożądanego celu, i w krótkce będzie zupełne.—

ANGLIA

LONDYN 4 Maja.

Według gazety *Kurier* osnowa 57go protokołu konferencji londyńskiej jest następująca:

Protokół (Nro. 57) konferencji odprawionej d. 18 kwietnia 1832 w wydziale spraw zagranicznych.

(*) Jest to pamiętny dzień dawnej rewolucyi r. 1791, który strumieniami krwi niewinnej zrumienił Paryż. Była to rzeź ofiar zemsty, jakiej żadne barbarzyńskie wieki nie obymują.

Obecni pełnomocnicy Austrii, Francji, Wielkiej Brytanii, Pruss i Rossyi.— Konferencya rozpoczęła się oświadczeniem ze strony pełnomocników Austrii i Pruss, którzy odwołując się do 56go protokołu z dnia 5 b. m. oznajmują, iż od dworów swoich otrzymali ostateczne rozkazy, o których w rzeczonym protokole namieniono. Gdy rozkazy te upoważniają ich do wymiany aktów ratyfikacyi traktatu z dnia 15 listopada 1831 z pełnomocnikiem belgijskim, oświadczają więc pełnomocnicy Austrii i Pruss gotowość swoją przystąpienia do tej wymiany. Pełnomocnicy Rossyi oznajmili, iż jeszcze nie nadeszły ostateczne rozkazy ich dworu, lecz ich codziennie oczekują. Pełnomocnicy Austrii i Prus wynurzyli potem życzenie, aby w skutku oznajmionego oczekiwania pełnomocników Rossyjskich, mogła nastąpić kilkodniowa zwłoka, iżby wszystkie dwory reprezentowane na konferencji londyńskiej, mogły w jednymże czasie stanąć w równi względem traktatu z dnia 15 listopada 1831. Pełnomocnicy Francji i Wielkiej Brytanii wynurzają mocne zadowolenie z oświadczenia pełnomocników Austrii i Pruss względem nadeszłego upoważnienia ich do wymiany ratyfikacyi traktatu z dnia 15 listopada. Pełnomocnicy Francji i Wielkiej Brytanii cenią i podzielają uczucia, które pełnomocników Austrii i Pruss powodują do wynurzenia życzenia, aby wymianę ratyfikacyi odłożyć do nadejścia instrukcyi, których pełnomocnicy Rossyjcy codziennie oczekują. Uczucia te zostały imieniem Francji i Wielkiej Brytanii oświadczone w protokołach Nro. 54 i 55. Lecz kierowani pobudkami, które już d. 31 stycznia r. b. spowodowały zrzeczenie się chęci, zapewnienia jednoczesnej wymiany ratyfikacyi, a które w czasie od owego dnia upłynionym więcej jeszcze mocy nabrało, i przekonani, iż niezwłoczna wymiana ratyfikacyi austriackiej i pruskiej, mieć będzie najzbawiennejszy wpływ na powszechny pokój, którego utrzymanie od czasu rozpoczęcia konferencji londyńskich, było ciągłym celem usiłowań pięciu dworów, pełnomocnicy Francji i Wielkiej Brytanii upraszają usilnie pełnomocników Austrii i Pruss, aby bez dalszej zwłoki przystąpili do skutecznego wykonania instrukcyi, o których odebraniu sami oznajmili. Pełnomocnicy Austrii i Pruss przejęci ważnością względów, przytoczonych

przez pełnomocników Francyi i Wielkiej Brytanii, pragnąc oraz ze swojej strony przykładać się wszelkimi środkami w mocy ich będącemi do wspólnego celu pięciu dworów, zezwalają na wymianę ratyfikacyj dworów swoich bez dalszej zwłoki. Pełnomocnicy Rossyi oświadczają, iż cała polityka dworu ich dowodzi, w jakim stopniu tenże podziela z swoimi sprzymierzeńcami życzenie utrzymania powszechnego pokoju, i ile wszelkimi swemi środkami przykłada się do utwierdzenia tak bardzo potrzebnego pokójn. Z względu na nieotrzymanie jeszcze ostatecznych instrukcyi, mogą tylko przy tej sposobności, jak już dnia 3 stycznia r. b. uczynili, zastrzedz sobie, aby protokół pozostał dla nich otwartym aż do nadejścia wzmiankowanych ratyfikacyi. Gdy wciagu tego posiedzenia pełnomocnik belgijski został wprowadzonym, przeto pełnomocnicy Austrii i Pruss wymienili z nim teraz akta ratyfikacyi traktatu z dnia 15 listopada 1831, i jednocześnie z wyraźnego rozkazu monarchów swoich, załączyli do niniejszego protokołu następujące oświadczenia:

Wspólne oświadczenie pełnomocników Austrii i Pruss. Pełnomocnicy Austrii i Pruss przystępując do wymiany ratyfikacyi traktatu z d. 15 listopada 1831 mają zlecenie oświadczyć w protokóle imieniem dworów swoich, iż rzeczzone ratyfikacye dane zostały z wyraźnem zastrzeżeniem praw związku niemieckiego względem tych artykułów traktatu z dnia 15 listopada 1831, które się dotyczą odstąpienia i zamiany części Wielkiego Księstwa Luxemburskiego, jako jednego z krajów związku.

Oświadczenie pełnomocników Austrii. Pełnomocnicy Austrii otrzymali jednocześnie polecenie, aby do protokołu złożyli następujące oświadczenie:— »Przy ratyfikowaniu traktatu z dnia 15 listopada 1831 i z względu na potrzebę dalszych wkładów między rządem N. Króla Jmci Niderlandów i królestwem Belgii dla zawarcia traktatu, obecnego w sobie przyjęte d. 15 listopada 24 artykuły z modyfikacyami, jakie przez pięć mocarstw zostaną uznane za słuszne, proponuje Jego Cesarska Mość oświadczyć, i z swojej strony oświadcza, iż zobowiązany wkład, zawrzeć się mający między obydwojema wyżej wymienionemi stronami, ma mieć taką moc i waż-

ność, jak artykuły traktatu z dnia 15 listopada, i podobnie przez pięć dworów, które traktat podpisały, ma być zatwierdzonym i ratyfikowanym.»

Oświadczenie posła pruskiego.— »Gdy N. Król Jmci Pruski prosto ratyfikował traktat z dnia 15 listopada, przeto poseł pruski otrzymał rozkaz, aby oświadczył konferencyi uzasadnione żądanie i prawe oczekiwania dworu swego, to jest, aby posłowie mocarstw, które traktat podpisały, zwrócili uwagę na takie modyfikacye na korzyść Hollandyi, któreby nienaruszając istoty 24 artykułów mogły być w prowadzone, i które, gdy konferencya na nie się zgodzi, i nowy monarcha Belgii na przyjęcie ich zezwoli, mogłyby być uważane jako artykuły objaśniające lub dodatkowe, i mieć taką moc i wartość, jak inne. Prussy tem bardziey uznają możność i potrzebę żądania tego, iż według często ponawianych zapewnień Francyi i Anglii, najsłowniejsza chwila do zajęcia się tym ważnym przedmiotem mogłaby się znaleźć po nastąpieniu ratyfikacyi. Oprócz tego, gdy traktat z dnia 15 listopada został podpisany i ratyfikowany, sprzymierzeńcy mają się naradzić względem środków przywiedzenia go do skutku. Nim zaś nastąpi porozumienie się względem tych środków, roztropność i sprawiedliwość wskazują potrzebę pozyskania tego celu przez zezwolenie na modyfikacye, przez co by może powiodło się strony spór wiodące zaspokoić.»

Gdy pełnomocnik belgijski został uwiadomiony o zastrzeżeniu dworów Austrii i Pruss względem praw związku niemieckiego, tenże podał z swojej strony załączone do protokołu oświadczenie.

(Tu Następują podpisy.)

Annex do protokołu Nro 57. Pełnomocnik belgijski uwiadomiony o zastrzeżeniu wyrzeczonem przez pełnomocników Austrii i Prus względem praw związku niemieckiego, odwołuje się jedynie do gwarancyi, zapewnionej dla Belgii przez pięć mocarstw; gwarancyi, w której pełnomocnik belgijski zupełną ufność pokłada, bo się gruntuje na zobowiązaniach, zawartych przez traktat z dnia 14 listopada 1831. — W Londynie d. 18 kwietnia 1832.

(podp.) *Sylvain van de Weyer.*



TURCYA

Stambul 7 Kwietnia.

Manifest obeymujący mianowanie Husseina baszy feldmarszałkiem Anatolii, przyniósł d. 26 z. m. Ahmet basza, jenerał dywizyi gwardyi, z polecenia Wielkiego Sultana, do wysokiej Porty. Własnoręczny rozkaz Sultana, poprzedzał manifest. Przeczytanie tych pism urzędowych, miało nastąpić na uroczystém posłuchaniu, w obecności Husseina baszy, i innych urzędników. Natychmiast wezwano Husseina baszę, aby się udał do pałacu Porty. Wezwano tam oraz ministra przychodów, tefterdera obozu Wielkiego Sultana, dyrektorów wydatków publicznych i mennicy; lecz minister, dla słabości zdrowia nie mógł się zneydować. Kaymakan basza, wezwani ministrowie, tudzież ministrowie spraw wewnętrznych, interessów zagranicznych, i Czauusz basza, zajęli miejsce w wielkiej sali posłuchania. Urzędnicy Porty udali się potem do Ahmeta baszy, i towarzyszyli mu do przedpokoju wielkiej sali. W tęże chwili, feldmarszałek w towarzystwie dwóch ministrów obrzędowych, wszedł innemi drzwiami do sali, postąpił kilka kroków naprzód, i z najwyższem uszanowaniem pocałował wręczony mu rozkaz sultański. Radosne okrzyki szauuszów ogłosiły przybycie jego; Ahmet basza zaprowadził go do wielkiej sali posłuchania, gdzie feldmarszałek przyjął powinszowania od zgromadzonych osób. Hussein basza podał rozkaz W. Sultana Reis-Effendemu, aby go przeczytał. Przyjął go Reis-Effendy, i głośno przeczytał tak firman jakoteż własnoręczny rozkaz Sultana. Następnie Kadi obozu, wy odprawił modlitwę w języku arabskim, błagając Wszechmocnego o przedłużenie życia Sultana i szczęśliwe jego panowanie. Po krótkiej rozmowie oddalił się feldmarszałek; Kaymakan basza i ministrowie poprzedzali go aż do schodów; a Ahmet basza i minister spraw wewnętrznych, szli obok niego. Czauusz basza Aga i kilku innych dygnitarzy Porty, Kadi i Tefterdar obozu sultańskiego, towarzyszyli Husseinowi baszy konno aż do mieszkania jego. Wojsko linijowe, odbywające służbę w pałacu porty, stało dwoma szeregami, a muzyka wojskowa grała marsze wojenne. Własnoręczny rozkaz W. Sultana jest w osnowie następującej: — »Ty którego szlachetny charakter jest mi znany, Hussein baszo! Niniejszym najwyższym roz-

kazem nadaję Ci nieograniczoną władzę oraz połączone z nią pełnomocnictwo, i mianuję cię serdari-Ekrem czyli Feldmarszałkiem Anatolii. Zobaczę, co możesz zdziałać i doświadczyć gorliwości twojej w spełnianiu zamiarów moich. Pierwszém staraniem twojem będzie dobrze kierować i do sławy prowadzić moje wojska gwardyi i linijowe, oraz wszelkie inne, które pod twoje rozkazy oddane będą. Nagradzać będziesz tych, którzy przy pomocy Wszechmocnego okażą waleczność swoją na polu bitwy, i tych, którzy w jakim zdarzeniu odznaczą się przychylnością i zdatnością. Posuwać na wyższe stopnie będziesz officerów i podofficerów; nagrody twoje rozciągać się także będą do tych, którzy w rozmaitych służbach wojskowych gorliwość swoją udowodnią. — Według tęże zasady sprawiedliwości, ci, którzy dopuszczają się wykroczenia, jakiegokolwiekby broni i klasy byli, za wyrokiem sądu wojennego, na twój rozkaz zostaną ogłoszeni za utracających swoje dostojności i zaszczytne znaki. Każdy urzędnik, odbierze od ciebie zasłużoną karę. Jednym słowem, jesteś upoważniony wykonywać władzę nagradzania i karania w całej Anatolii. Pamiętaj dawać ciągle opiekę, na jaką mieszkańcy zasługują; staraj się ochraniać poddanych moich i rajasów. Oby Wszechmocny dla sławy swego imienia i z przychylności do naszego proroka, raczył użyć opieki swojej, w twoim naczelnem dowództwie.»

UWIDOMIENIE.

Obraz X. Biskupa Trzebieckiego skrycie wzięty, o którym doniósł N. 17 gazety krak. r. b. przed kilkudniami przez mur do ogrodu francisańskiego w Krakowie przerzucony został. Lubo sprawca tę szkody już jest przelożonemu miejscowemu wiadomy, przereka jedna dotrzymać danego słowa, względnie ukrycia nazwiska jego, z tem wezwaniem aby rzeczony obraz znacznie w wielu miejscach przez połamanie zepsuty, i przez doskonałego tylko artystę, mogący być poprawionym, starał się winowayca jak najprędzej na swój koszt tem się zatrudnić, nie dość bowiem rzecz wziętą zwrócić, trzeba jeszcze i szkody ztąd wynikiłe nagrodzić, inaczej nie będzie na sumieniu wolny, i jako znany już z osoby i nazwiska każdego czasu wstydem rumienić się musi.

Do dzisiejszej gazety dołącza się:

Wyciąg z protokołu obrad na posiedzeniu obiorczem Archikonfraternii miłosierdzia i banku pobożnego, dnia 4 maja 1832r. odbytem.